

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Klaudia Binienda

przy udziale prokuratora Jerzego Kopcia delegowanego do Prokuratury Krajowej,
w sprawie **J. P.**

obwinionego z art. 94 § 1 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 stycznia 2025 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Bochni

z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt II W 524/22,

**oddala kasację i obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi
postępowania kasacyjnego**

Marek Pietruszyński

Waldemar Płóciennik

Zbigniew Puzkarski

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt II W 524/22, Sąd Rejonowy w Bochni:

1. uznał J. P. za winnego tego, że w dniu 7 sierpnia 2022 r. o godz. 12:05 w miejscowości Ł. , kierował pojazdem marki K. o nr rej. L. po drodze publicznej, nie posiadając do tego wymaganych uprawnień, tj. czynu z art. 94 § 1 k.w. i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1.500 zł grzywny;

2. na mocy art. 39 § 1 k.w. odstąpił od orzeczenia wobec obwinionego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów;
3. na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 270 zł tytułem kosztów postępowania.

Orzeczenie to nie zostało zaskarżone w trybie instancyjnym i uprawomocniło się 8 kwietnia 2023 r.

Kasację od całości opisanego wyroku wniósł na korzyść obwinionego Prokurator Generalny, który zarzucił *rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 94 § 1 k.w., poprzez jego wadliwe zastosowanie i uznanie J. P. za winnego popełnienia wykroczenia polegającego na kierowaniu pojazdem mechanicznym bez wymaganych do tego uprawnień, podczas gdy w dacie czynu, tj. 7 sierpnia 2022 r., obwiniony posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi, albowiem decyzją Prezydenta Miasta K. z dnia 9 lutego 2021 r. o nr [...] zostało ono jedynie zatrzymane na okres trzech miesięcy, zamykający się w granicach od dnia 15 grudnia 2020 r. do 15 marca 2021 r., co winno skutkować uznaniem, że zachowanie obwinionego nie wypełniło znamion zarzucanego mu wykroczenia*”.

Odwołując się do tego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. P. od zarzucanego mu wykroczenia z art. 94 § 1 k.w.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w dniu 9 lutego 2021 r. Prezydent Miasta K. wydał decyzję o zatrzymaniu J. P. prawa jazdy kategorii A, B i C na okres trzech miesięcy, tj. od 15 grudnia 2020 r. do 15 marca 2021 r. Elektroniczne zatrzymanie prawa jazdy w dniu 15 grudnia 2020 r. było konsekwencją przekroczenia przez kierującego pojazdem J. P. dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym i nastąpiło w trybie przewidzianym w art. 135 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Fizyczne odebranie przez obwinionego prawa jazdy nastąpiło dopiero z dniem 9 sierpnia 2022 r.

Uzasadniając zarzut kasacyjny, skarżący trafnie, w ślad za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 r., IV KK 59/19, wywiódł, że przez brak wymaganych uprawnień w rozumieniu art. 94 § 1 k.w. należy rozumieć zarówno

sytuację, gdy dana osoba w ogóle nie uzyskała uprawnień do prowadzenia pojazdu określonej kategorii w sposób wskazany w przepisach ustawy Prawo o ruchu drogowym, utraciła je w wyniku cofnięcia i musi ubiegać się o uzyskanie takich uprawnień lub posiadając de facto takie uprawnienia nie może w danej chwili ich realizować i z nich korzystać z uwagi np. na czasowe ich zawieszenie, nie powodujące jednak ich definitywnej utraty. W ocenie skarżącego żadna ze wskazanych okoliczności w rozważanej sprawie nie wystąpiła, ponieważ J. P. , chociaż w dniu zdarzenia nie dysponował dokumentem potwierdzającym uprawnienia do kierowania pojazdami, to jednak w rzeczywistości takie uprawnienia miał. Prokurator Generalny lojalnie przyznał, że wprawdzie po dacie upływu terminu zatrzymania prawa jazdy, czyli po dniu 15 marca 2021 r., obwiniony był zobligowany – na podstawie ówczesnego, obowiązującego przed dniem 1 lipca 2023 r., brzmienia art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami – do uiszczenia dodatkowej opłaty ewidencyjnej, jednakże związany z zaniechaniem złożenia należycie opłaconego wniosku o zwrot zatrzymanego dokumentu, faktyczny brak prawa jazdy „nie realizował ustawowego znamienia wykroczenia z art. 94 § 1 k.w. w znaczeniu <<braku ustawowych uprawnień>>. Przedmiotowa opłata wymagana była bowiem jedynie do zwrotu zatrzymanego prawa jazdy, nie mając jednocześnie wpływu na posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami”. Według skarżącego, konieczne było odróżnienie przez Sąd wydający zaskarżony wyrok „sytuacji nieposiadania przez kierującego pojazdem mechanicznym uprawnień do jego prowadzenia od sytuacji jedynie czasowego zatrzymania prawa jazdy dokonanego na podstawie art. 135 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, czyli w przypadku ujawnienia czynu polegającego na kierowaniu pojazdami z prędkością przekraczającą dopuszczalną o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym”. Odwołując się do orzecznictwa sądów administracyjnych i Sądu Najwyższego, Prokurator Generalny sformułował tezę, iż „wyłącznie okres faktycznego pozbawienia prawa jazdy, wynikający wprost z określonych tytułów prawnych jak wyrok, postanowienie czy decyzja administracyjna przesądza o terminie pozbawienia prawa jazdy, a nie czas, w jakim w rzeczywistości osoba pozostawała bez dokumentu prawa jazdy. W związku z tym, po upływie okresu na jaki zatrzymano prawo jazdy, kierującego

objętego decyzją nie można traktować jako osoby nieposiadającej uprawnień w rozumieniu powyższego przepisu. Przekonuje o tym również treść art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami”.

Zaprezentowane rozumowanie nie znajduje potwierdzenia w treści prawa, obowiązującego w dniu zdarzenia, tj. 7 sierpnia 2022 r. i w dniu wyrokowania.

Zgodnie z art. 135 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity Dz. U. 2022, poz. 988) policjant zatrzyma za pokwitowaniem wydane w kraju prawo jazdy w przypadku ujawnienia czynu polegającego na kierowaniu pojazdem z prędkością dopuszczalną o więcej niż 50 km/h, co miało miejsce w rozważanej sprawie. Z art. 135b tej ustawy wynika, że zatrzymanie wydanego prawa jazdy następuje przez wprowadzenie informacji o zatrzymaniu do centralnej ewidencji kierowców niezwłocznie po stwierdzeniu wystąpienia przesłanki określonej w art. 135 ust. 1 ustawy. W art. 102 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, w wersji obowiązującej w dniu czynu i orzekania (tekst jednolity Dz. U. 2021, poz. 2328 ze zm.), przewidziano, że starosta wydaje decyzję administracyjną o zatrzymaniu prawa jazdy, jeżeli kierujący pojazdem przekroczył dopuszczalną prędkość o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym. Z kolei art. 102 ust. 2 tej ustawy stanowił, że zwrot zatrzymanego prawa jazdy następuje po ustaniu przyczyny zatrzymania oraz po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej. Szczególne znaczenie w perspektywie prowadzonych rozważań ma treść art. 104a omawianej ustawy. Przepisy art. 104a ust. 1 i 2 przewidują m.in., że zawieszeniu ulegają uprawnienia (podkreślenie SN) do kierowania pojazdami osoby, której zatrzymano dokument stwierdzający uprawnienia do kierowania pojazdami lub zaistniały przesłanki do zatrzymania tego dokumentu w trybie art. 135 ust. pkt 2-3 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz w wypadku, gdy starosta wydał decyzję o zatrzymaniu dokumentu stwierdzającego posiadanie uprawnienia do kierowania pojazdami na podstawie art. 102 ust. 1 pkt 2-5 omawianej ustawy. Oznacza to, że w odniesieniu do J. P. doszło nie tylko do zatrzymania prawa jazdy, ale także do zawieszenia uprawnień do kierowania pojazdami. Z art. 104a ust. 3 ustawy o kierujących pojazdami wynika, że zawieszenie uprawnień do kierowania pojazdami ustaje z dniem zwrotu zatrzymanego dokumentu stwierdzającego posiadanie uprawnień do kierowania

pojazdami (podkreślenie SN). Zatem do momentu zwrotu prawa jazdy uprawnienia J. P. do kierowania pojazdami były zawieszone. Kluczowe znaczenia z punktu widzenia prowadzonych rozważań ma treść art. 104a ust. 5 omawianej ustawy. Wynika z niej bowiem, że osoby, których uprawnienia do kierowania pojazdami zostały zawieszone, uznaje się za nieposiadające uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie i okresie, w których uprawnienia te są zawieszone. W realiach rozważanej sprawy J. P., z mocy ustawy uważany był za osobę, która w dniu zdarzenia nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami, co przesądza w realiach sprawy o zrealizowaniu znamion wykroczenia z art. 94 § 1 k.w. [zob. również: D. Chaba, J. Kluza, Prowadzenie pojazdu bez uprawnień na drodze publicznej (art. 94 § 1 kodeksu wykroczeń), PPP, zeszyt 4, s. 7 – 15]. Powyższe rozumowanie potwierdza zmiana normatywna, do której doszło na mocy art. 5 pkt 18 ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023, poz. 1123). W jej wyniku do ustawy o kierujących pojazdami dodano m.in. art. 102 ust. 2b, który stanowi, że w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 4 (decyzja administracyjna o zatrzymaniu prawa jazdy z powodu przekroczenia dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym), 5 i 7 art. 102 ustawy, zwrot zatrzymanego prawa jazdy następuje automatycznie przez odnotowanie zwrotu przez administratora danych i informacji zgromadzonych w centralnej ewidencji kierowców w systemie teleinformatycznym obsługujących tę ewidencję, po upływie okresu, o którym mowa odpowiednio w ust. 1c lub 1d (w sytuacji J. P. byłby to ust. 1c – wydanie przez starostę decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy na okres 3 miesięcy). Z nowelizacji tej wynika zatem, że zwrot zatrzymanego prawa jazdy następuje obecnie po upływie okresu zatrzymania określonego decyzją, zatem w tej samej dacie ustaje zawieszenie uprawnień do kierowania pojazdami, o którym mowa w art. 104a ustawy o kierujących pojazdami.

Poczynione rozważania prowadzą do wniosku, że w zaskarżonym wyroku nie doszło do obrazy art. 94 § 1 k.w., bowiem wyrok zaoczny Sądu Rejonowego znajduje oparcie w obowiązujących w czasie popełnienia czynu i w czasie orzekania przepisach. Pociągnęło to za sobą konieczność oddalenia kasacji Prokuratora Generalnego wniesionej na korzyść obwinionego. Sądowi

orzekającemu w tej sprawie znane są odmienne w swej treści orzeczenia Sądu Najwyższego związane z omawianym zagadnieniem (np. wyrok z dnia 18 czerwca 2024 r., II KK 201/24), jednak w żadnej z tych spraw nie prowadzono rozważań związanych z wzajemnymi relacjami między omówionymi przepisami ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami i wynikającymi z nich konsekwencjami dla odtworzenia treści normy prawnej.

W świetle powyższych uwag, okoliczności faktycznych i zaistniałej zmiany normatywnej rodzi się pytanie związane z oceną szkodliwości społecznej przypisanego obwinionemu wykroczenia. Kwestia ta nie była jednak przedmiotem zarzutu kasacyjnego, a nie zachodzi żadna z przesłanek uzasadniających skorzystanie przez Sąd Najwyższy z możliwości rozpoznania kasacji poza jej granicami, przewidzianych w art. 536 k.p.k.

Kierując się powyższym, orzeczono jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł.]

Marek Pietruszyński

Waldemar Płóciennik

Zbigniew Puskarski